

Adaptacja dziecka w przedszkolu

Dziecko poczuje się pewniej, potrafiąc samodzielnie:

- zjeść posiłek,
- skorzystać z toalety,
- ubrać się z niewielką pomocą dorosłego,
- rozpoznawać swoje rzeczy (ubranie, zabawka, worek na kaptcie, szafka),
- umieć się przedstawić z imienia i nazwiska.

Pójście do przedszkola to nie kara dla dziecka. Więc nie wolno straszyć tą instytucją. Dziecko i tak (mimo ekscytacji i radości z nowych doświadczeń) pewnie będzie przestraszone nową sytuacją. Co innego spacerować po przedszkolu z mamą za rękę na zajęciach adaptacyjnych, a co innego kiedy zamykają się za nią drzwi. Dziecko płacze przy rozstaniu, ale często przestaje, kiedy traci rodziców z oczu i pani wychowawczyni pokazuje zabawki i zachęca do zabawy z innymi dziećmi.

Większość dzieci ma kłopoty z zaadaptowaniem się do nowych warunków, czasami nawet przez kilka pierwszych tygodni. Odmienny rytm dnia, nowe otoczenie, zabawki, jedzenie. I tylu rówieśników dookoła. Dla większości przedszkolaków to pierwszy kontakt z tyloma innymi dziećmi na raz.

Przypomnijcie dziecku, jak będzie wyglądał ten dzień. Opowiedzcie po raz kolejny, co będzie się działo, kto odprowadzi je do przedszkola, kto odbierze i o której godzinie i nie oszukujcie dziecka.

Zazwyczaj pożegnanie przebiega spokojniej, gdy osobą odprowadzającą jest tata. Pozwólcie dziecku wyrazić swoje obawy, powiedzcie mu, że są one zupełnie normalne i inne dzieci odczuwają podobnie, ale twardo trzymajcie się planu

To jak dziecko zachowa się w chwili rozstania, zależy przede wszystkim od jego charakteru i tego, jak je rodzice przygotowali do tej sytuacji.

Są dzieci, które już w domu zalewają się łzami, są takie, które ronią je dopiero po drodze, a niektóre do końca zachowują spokój i dopiero po godzinie czy dwóch przeżywają kryzys.

Może być i tak, że dziecko, do tej pory spokojne, rozplacze się "dla towarzystwa" w szatni, na widok innych zapłakanych dzieci.

- Otrzyjcie mu łzy, przypomnijcie, o której przyjdziecie, zapewnijcie o miłości i poproście by było dzielne. Pożegnajcie się i wyjdźcie - nie uciekajcie bez pożegnania, ale też nie przedłużajcie tej chwili
- Nie zaglądalejcie do sali - jeśli was zauważy, to może tylko pogorszyć sprawę i zwiększyć histerię

Dla dalszej kariery waszego dziecka jako przedszkolaka te pierwsze dni są najważniejsze. Im lepiej rodzice godzą stanowczość z łagodnością, tym szybciej dziecko przywyka do nowej sytuacji.